

Wiadomości

Zintegrowane Centrum Przesiadkowe w Gnieźnie albo budowa systemu integrującego transport publiczny miasta z gminami ościennymi. Tych inwestycji nie udało się zrealizować w ostatnich latach bez wsparcia unijnego, ale także dobrej współpracy samorządów zrzeszonych w Gnieźnieńskim Obszarze Strategicznej Interwencji (GOSI).



" - To specjalna koperta unijnego dofinansowania, którą w perspektywie 2014-2020 stworzyliśmy dla miasta Gniezno, gm. Gniezno, Czarniejewo, Kłecko, Łubowo, Niechanowo i

Witkowo – tłumaczy marszałek Marek Woźniak. Wtedy to wkład unijny na poziomie około 23 mln euro został wydzielony z zarządzanego przez władze regionu Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 (WRPO 2014-2020). "

Teraz ten program zmienił nazwę na Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027 i pomimo mniejszego budżetu dla całego regionu, w najbliższych latach strumień eurofunduszy dalej będzie zasilał samorzady zrzeszone w dotychczasowym GOSI plus dołączą do nich trzy kolejne samorzady: gminy Kiszkowo, Mieleszyn oraz Trzemeszno.

W sumie, dziesięć samorządów otrzyma dodatkową kopertę finansową w wysokości prawie 15 mln euro, ale decyzją zarządu województwa wielkopolskiego (dysponenta środków UE) zmieni się dotychczasowy model współpracy – z GOSI na Zintegrowane Inwestycje Terytorialne (ZIT). Co to za formuła?

W minionej perspektywie finansowej ZIT-y były fundamentem realizacji wielu potrzebnych inwestycji służących mieszkańcom. - Rozwiązanie zostało wprowadzone, gdyż Komisja Europejska zauważyła, że połączone ze sobą funkcjonalnie gminy borykają się ze specyficznymi – i podobnymi – problemami w różnych obszarach życia. Skutecznie rozwiązać można je poprzez działania zakładające międzygminną współpracę – mówi marszałek Marek Woźniak.

Do tej pory w Wielkopolsce działały dwa ZIT-y, w najbliższych latach będzie ich aż siedem. Jeden z nich powstanie na obszarze Gniezna i okolic.

Oddolnie

Porozumienie w sprawie ZIT-u podpisał marszałek Marek Woźniak, a w imieniu gnieźnieńskiego związku ZIT – Tomasz Budasz, prezydent Gniezna.

Samorządowcy złożyli podpisy w otwartym niedawno Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Łubieńskiego. Wybór miejsca nie był przypadkowy. Rewitalizacja zabytkowego budynku położonego w samym sercu Pierwszej Stolicy Polski była możliwa dzięki dotacji UE – 7,5 mln zł z WRPO 2014-2020.

W wydarzeniu wzięli udział władarze z pozostałych samorządów tworzących gnieźnieński ZIT. Zwracali oni uwagę na model partycypacyjny wypracowywania decyzji o wyborze najważniejszych inwestycji, projektów. Że zapadają one na poziomie lokalnym, blisko ludzi, na zasadach partnerskich.

- Wielkopolska stawia na większą autonomię w podejmowaniu decyzji przez samorządowców w zakresie wydawania środków unijnych – mówi marszałek Marek Woźniak. Ten model decentralizacji funduszy będzie rozwijany w kolejnych latach, m. in. za pośrednictwem ZIT-ów. Oprócz obszaru miejskiego Gniezna, ZIT-y będą także w Pile, Koninie, Gnieźnie, Kole i Turku. Utrzymane zostaną dotychczasowe ZIT-y działające w perspektywie 2014-2020 na terenie aglomeracji poznańskiej i kalisko – ostrowskiej.

Plany

Jakie zatem działania będą realizowane na terenie gnieźnieńskiego ZIT-u? Samorządowcy wybrali kilka obszarów priorytetowych. Najwięcej pieniędzy – ok. 7,3 mln euro - planują wydać na projekty wspierające mobilność miejską. Możemy więc spodziewać się zakupów nowych autobusów zero lub

nisko-emisyjnych, albo dalszej budowy ścieżek rowerowych. Kolejne prawie 3,5 mln euro chcą wydać na zwiększenie odporności na zmiany klimatu i klęski żywiołowe. Nie zabraknie również projektów rozwijających e-usługi w administracji publicznej (2,1 mln euro).

Fundusze europejskie to również inwestycje w człowieka. Będzie więc wspierana edukacja, w tym również ukierunkowana na wyzwania związane z ochroną klimatu. Nie zabraknie również inwestycji w dobre usługi społeczne i zdrowotne, jak również działania służące integracji i aktywizacji społecznej. Łącznie na komponent społeczny planuje się wydać prawie 1,8 mln euro.

Szybciej, ale z ograniczeniami

Większość środków unijnych będzie dystrybuowana za pośrednictwem konkursów. A więc, najpierw trzeba będzie napisać dobry projekt, aby otrzymać dotację. Skrócą się procedury związane z wyborem najlepszych wniosków. Na poziomie gnieźnieńskiego ZIT-u będą opracowywane kryteria wyboru projektów w poszczególnych konkursach, a potem dokonana zostanie wstępna selekcja najlepszych wniosków. Natomiast, kolejne dwa etapy – ocena formalna i merytoryczna oraz wybór do dofinansowania – odbędzie się na poziomie Instytucji Zarządzającej programem Fundusze Europejskie dla Wielkopolski (a więc w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu).

Gminy aplikujące w konkursach z puli ZIT będą musiały zwrócić uwagę na zintegrowany charakter projektów. - A więc muszą to być projekty partnerskie i cechować je powinien wspólny efekt, oznaczający np. ponadgminne korzystanie ze stworzonej nowej infrastruktury lub w przypadku projektów adresowanych bezpośrednio do mieszkańców – objęcie wsparciem uczestników, z co najmniej dwóch samorządów obszaru funkcjonalnego – zwraca uwagę Grzegorz Potrzebowski, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej UMWW w Poznaniu.

Co więcej, na realizatorów z obszarów ZIT zostaną nałożone ograniczenia dotyczące możliwości ubiegania się o środki z tożsamyh działań pochodzących z puli ogólnej programu. - Chcemy w ten sposób uniknąć sytuacji podwójnego dofinansowania oraz zaburzenia konkurencji samorządów ze względu na nadmierne preferencje na skutek lokalizacji na obszarze lub poza obszarem objętym ZIT – wyjaśnia dyrektor Grzegorz Potrzebowski.

- Współpraca w ramach ZIT-ów to potężny wkład w rozwój polskiej samorządności – podsumowuje marszałek Marek Woźniak.